(Nro. 236.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 119. 16. Października 1820.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

Odezwa wydana na dniu 2. Września przez Gubernatorów Królestwa, przyrzeka wszystkim amnestyię, którzy do swoich powrócą obowiązków.

Gazeta Lizbońska z d. 4. Września zawiera wyrok Gubernatorów Królestwa wydany w imieniu Króla, mocą którego Arcybiskup z Evora, Hrabia Barbacena; Jenerał Porucznik i Radca woienny Mathias Jose Dias Azedo; Radcy Królewscy: Desambargadores Antonio Jose Guiao i Antonio Thomas da Silva Leitac, mianowani są Członkami Kommissyi, upoważnioney do przygotowania uprzednich działań przed zebraniem się zwołanych przez Króla Stanów (*Cortes*): Członkowie ci maią niezwłocznie zgromadzić się w archiwum Królewskiem Torre da Tombo.

Ponieważ Hrabia Barbacena wymówił się od powierzonego sobie urzędu, z powodu słabości zdrowia, więc uchwałą z d. 4. Września mianowany iest na iego mieysce Dr. Joaquin Jose Ferreira Gordo, Radca Królewski i Prałat Kościoła Patryiarchalnego w Lizbonie; Dr. Manuel Borgos Carneiro zaś, Sekretarzem pomienioney Kommissyi.

Gazeta Lizbońska z d. 4. Września zawiera daléy zdanie sprawy Brygadyiera Dominga Bernardino Ferreira de Souza, datowane pod d. 2. t. m. w Torres-Novas, przesłanę tymczasowemu dowodcy woyska, Francisco de Paula Leite, w którem wspomniony Brygadyier tę przyiemną donosi wiadomość, iż Jenerałowi Champalimaud udało się nawrócić do powinności pułk 20ty będący załogą w Abarantes, który przez zdradę Podpułkownika Jose Pinto Saavedra zaczął się chwiać w wierności. Pułk ten okazał szczery żal z chwilowego swoiego obłędu, pozdzierał wszędzie w Abarantes odezwy buntownicze Junty w Oporto, a w mieyscu tych poprzyiepiał wezwanie Rejencyi wydanedo wszystkich wiernych Portugalczyków. Zdrayca Saavedra ratował się ucieczką.

Hiszpaniia.

Oto są bliższe szczegóły posiedzenia Stanów (*Cortes*) z d. 7. Września: P. Moreno Guerra żądał, aby Narod zawiadomiony został o stanie publiczney spokoyności, z tego powodu przełożył, wezwać Ministrów do zdania sprawy względem ostatnich wypadków i tych buntowniczych krzyków, które w ostatnich nocach nawet w pałacu Królewskim słyszano. — P. Vitorica wspierał ten wniosek, iakoteż i Hrabia Torreno; pierwszy rzekł: „Wiem, iż to są tylko służebni (*serviles*) nieprzyiaciele Konstytucyi, którzyby zaburzać mogli porządek publiczny. Nie masz zamachu na Konstytucyię, ieżeli chcemy poznać sprawców nieładu. Precz z nimi z pałacu Królewskiego, gdyby nawet w służbie Króla zostawali, i do któregobykolwiek należeli stronnictwa! Potrzeba, aby Ministrowie mieli władzę należną, i aby Deputowani utrzymali prawa." — Poczém przyięto przełożenie P. Moreno Guerra i odesłano wiele przełożeń przed przybyciem Ministrów do Kommisiyi.

Za przybyciem Ministrów odczytano na nowo przełożenie i Minister Spraw Wewnętrznych (Arguellas) zabrał głos: „Ministrowie postanowili iuż byli udadź się w pośrod Stanów (*Cortes*) dla udzielenia im obiaśnień względem tego, co zaszło dnia wczorayszego, gdy w drodze otrzymali list Sekretarzów Stanów (*Cortes*), wzywaiący do stawienia się w pośród nich. Ażeby zupełnie zaspokoić Stany, osądził Rząd za potrzebę przełożyć im wszystkie zdania sprawy, które im przesłane zostały." — Poczém odczytał Minister zdanie sprawy Jeneralnego Kapitana Prowincyi donoszący, iż na wiadomość skupienia się Ludu na ulicach, kazał załodze wystąpić. O godzinie 9 mnóstwo Ludu ciągnęło z pochodniami koło iego domu; stał on na ulicy, dwóch ludzi zbliżyło się doń dla powiedzenia mu nieprzyiemności, iednego z nich kazał aresztо-

)(

wać; był to urzędnik skarbowy. O północy przywrócono nakoniec spokoyność, lecz woysko stało ieszcze pod bronią. — Potém odczytał Minister znowu dwa rozkazy przesłane do Naczelnika politycznego, zalecaiące mu wszelkiemi siłami i pod odpowiedzialnością utrzymać spokoyność publiczną. Mówi daley: „W istocie przywrócony został porządek, miasto spokoyne; mieszkańcy przepędzili noc w pokoiu, i dotąd żadnego nie odebrałem uwiadomienia, aby na nowo porządek był zaburzony, iednakowo ma Rząd przyczyny do wierzenia, że nie zaniechano planów zaburzenia spokoyności; dla tego użył on wszelkich środków będących w iego mocy dla zapobieżenia nowym rozruchom.“ — Daley złożył Minister zdanie sprawy Naczelnika politycznego Madrytu, podług którego w rzeczy samey zebrała się znaczna kupa Ludu na wschodach pałacu Królewskiego i wołała: „Niech żyie Król!“ podczas, gdy przed pałacem krzyczano: „Niech żyie Konstytucyia!“ Naczelnik polityczny wmieszał się po między Lud, dla uważania wszystkiego, tymczasem inna kupa Ludu wcisnęła się do iego domu, szukała go, z tamtąd udała się do Jeneralnego Kapitana, którego mądrym rozporządzeniom winniśmy przywrócony porządek. Przy końcu zdania sprawy, chwali Naczelnik polityczny w ogólności postępowanie Ludu Madryckiego, załogi i milicyi Narodowey. — Minister mówił daley: „Oto są środki Mości Panowie, które przedsięwziął Rząd dla zapewnienia spokoyności miastu. Zgromadzenie polegać może nietylko na niezłomney zgodzie z Rządem, lecz na dowodach przychylności i wierności ku Konstytucyi, Królowi, Stanom (*Cortes*) o których Lud Madrycki ciągle przekonywa. Jednak istnieie zamieszanie różnych symptomatów; gruba opona okrywa prawdziwy charakter tego wypadku; okrzyki wyiawiały przeciwne mniemania; sądze, iż Zgromadzenie weźmie to za dowód, że nietylko służebność i hypokryzyia do tego się przyczyniały i że tego zdarzenia nie można zupełnie wyśledzić.“

P. Palarea nie zdawał się bydź zadowolniony obiaśnieniami Ministra; żądał, aby oświadczono Królowi, że zaprzysiągł Konstytucyię, zatém we wszystkich aktach powinien przyiąć tytuł; „Króla konstytucyynego“, i powinno bydź zabroniono, wołać: Niech żyie Król! bez dodania przymiotnika! Konstytucyyny. — P. Guerra poparł ten wniosek. — Minister przyznaie daley, iż uwięziono człowieka, który będąc iuż aresztowany wołał uporczywie: Niech żyie Król! i nie można go było zniewolić, aby przydał Konstytucyyny, poczém został uwolniony. Minister daie obiaśnienia na zarzuty P. Palarea i tak kończy: „Wczorayszy wypadek nie sam się przedstawia, iest on skutkiem innego.“ Jeżeli potrzeba, Rząd gotów iest odkryć całą prawdę. — Hrabia Torreno uskarżał się, iż Ministrowie nie kazali uwięzić ani na kwandrans owych burzycieli spokoyności. — P. Romero Alpuente obwiniał Rząd, powtórzył swoie przełożenie uczynione iuż na d. 5. (porównay przeszły numer gazety naszey) pochwalał z przesadą Jenerała Riego i woysko wyspy Leonu, i temi zakończył słowy: „Lud przywiązany do urządzeń konstytucyynych, musi sobie sam wymierzać sprawiedliwość, ponieważ Ministrowie nie czynią nic, aby wstrzymać niechęci i zamiary, powstaiące przeciwko porządkowi konstytucyynemu.“

Poczém Minister Spraw Wewnętrznych zbiiał twierdzenia P. Alpuente i miał długą mowę dla usprawiedliwienia Rządu, względem środków przedsięwziętych przeciwko Jenerałowi Riego. „Rząd chciał oddalić z Andaluzyi woysko będące pod sprawą tegę Jenerała, aby ie nie wystawić zarazie, która się tamże była wszczęła; Riego sprzeciwiał się rozkazom Rządu, a Król osądził za przyzwoitą posłać go do Oviedo, nie za karę, ale dla przekonania go, że rozkazy Rządu powinny bydź szanowane.“

P. Guttierrez zarzucał Ministrem, że nie są otwartymi; oskarżał ich, iż niewspomnieli nic o oddaleniu Riega i innych tak wiele zasłużonych Oyczyznie mężów, i zaklinał ich, by podnieśli zasłonę tyle taiemnic pokrywaiącą, zamiast, że zabawiaią Zgromadzenie tylko powtarzaniem czynności, o których iuż uprzednie wiedziało. — Wielu członków żądało, aby w teraźnieyszych okolicznościach użyty był artykuł 308 Konstytucyi *), drudzy sprzeciwiali się temu. — P. Garcia Page doniosł, że woysko wyspy Leonu podało dwie prośby do Rządu, w których zapewnia o swoiem uszanowaniu i swoiey uległości ku postanowieniu Stanów (*Cortes*) i rozkazom Króla.

Minister Spraw Wewnętrznych przełożył potém utworzenie drugiego podrzędnego Naczelnika politycznego dla miasta Madrytu.

---

*) Artykuł 308. Jeżeli w nadzwyczaynych okolicznościach bezpieczeństwo kraiu wymagać będzie na chwilę zawieszania w całem obwodzie Monarchii lub w części przepisanych formalności względem uwięzienia zbrodniarzów, więc Stany (Cortes) mogą zawieszenie to zawyrokować na czas oznaczony.

Daléy mówił, iż nie mógł uwięzić kazać Redaktora gazet, oznaymuiącego, iż na d. 7. pomimo zaćmienia słońca będą ieszcze inne rodzaie zaćmienia; po przylepiano mnóstwo afiszów, niektóre z nich są nie pokoiące; atoli Rządowi nie sprawiaią obawy; przedsięwzięte są potrzebne środki, by pod czas, gdy się Lud zgromadzi na ulice dla uważania zaćmienia, zapobiedź można nieładowi. —

Dowodzcy korpusów gwardyi Królewskiey, załogi, milicyi narodowey i mieyscowéy Madryckiey przesłali Królowi adres, w którym zapewniaią go o swoiéy ku niemu wierności.

Posiędzenie Stanów (Cortes), z d. 8go Września mało wystawia czynności; iednak niektóre ważne zdania Kommissyi przełożone były. Kommissyia prawodawcza przełożyła nakoniec zdanie swoie za Józefinistami; iest ono tego brzmienia, iż dozwala im powrotu do kraiu, oddaie im zabrane dobra, powraca ich do praw obywatelstwa, lecz niemogą oni posiadać mieysca, nosić ozdób i korzystać z łask nadanych im przez obcy przywłaszczony Rząd. PP. Calatrava, Vadillo i Gasco, Członki Kommissyi, przełożyli swoie osobne zdanie, podług którego wychodzcom, wolno powrócić do kraiu, oddane im maią bydź dobra, lecz nie maią zupełnie używać praw obywatela, które im dopiero osobnem dla każdego listem Stanów (Cortes) za uczynić się maiące przez nich usługi dla kraiu nadane bydź powinno.

Na posiedzeniu Stanów (Cortes) z d. 10. Września, rozdano Członkom Stanów (Cortes) exemplarze adressu podanego Królowi przez załogę Madrycką; poczem Stany uchwaliły, aby woysku temu oświadczyć zadowolnienie z iego postępowania. — P. Romero Alpuente przełożył, aby woysku temu rozdano szczególne nagrody, i by takowe Kommissyia wyznaczona do nagród uskuteczniła. — Na uczynioną uwagę przez Jenerała Quirogę, że załoga Madrycka swoią tylko uczyniła powinność i nadal tak postępować będzie, i w tém postępowaniu znayduie swoią nagrodę, odrzucono to przełożenie.

Kommyssyia wyznaczona do rozdania nagród dla woyska wyspy Leonu złożyła także swoie zdanie. — Sir Thomas Dyer, Anglik, były Jenerał Porucznik w woysku Hiszpańskiém, polecony został Rządowi za usługi położone w rewolucyi. — Żądanie Jenerała Riega, aby utworzyć bataliion i szwadron, pod imieniem: bataliion i szwadron Konstytucyi, przyięto; równie dania pensyi sierotom i wdowom poległych Oficerów z korpusu Riega; lecz odrzucono tegoż żądanie, aby do kokardy Narodowey dodany był zielony pasek.

Dziennik: Miscellanea z dnia 1go Września wystawia rzut oka na wypadki w miesiącu Sierpniu; przywodzi on zdarzenia w okolicach Burgos i Galicyi i zaszłe tamże uwięzienia burzycielow spokoyności. Poczém wraca się do wyspy Leonu, zdaie dokładną sprawę z rozkazów i zamiarów Ministeryium względem rozwiązania tamecznego woyska, i takowe pochwala. Donosi, że Prowincyia Galicyi, gdzie woyko miało stanąć na stopniu pokoiu, dopełniła natychmiast rozkazów. Oznaymia, że nigdzie szczególne nie zaszły zdarzenia. „Prawda, iż niektóre gminy nie płacą dziesięcin; inne nie daią regularnie podatków, w wielu prowincyiach mieyscowe wydatki wyczerpały dochody zupełnie; w innych drogi są nie bezpieczne i nie do przebycia; iednak dobrzemyślący uważaią to za rzeczy przemiiaiące, które mądrość i działalność Stanów zniszczy całkiem lub w części. Nakoniec przywodzi wszystkie środki przedsięwzięte w miesiącu Sierpniu przez Stany (Cortes) i wylicza będące w wykonaniu i temi kończy słowy: „Stan skarbu polepsza się nieco, kassa publiczna ma natłok; zaległe podatki są ciągle opłacane; sądziemi, że ten smutny stan nie potrwa długo, bo chociażby trwał dłużey, to tylko dla tego, aby teraźnieyszemu systematowi zepsuć zaufanie. Wyobrażenia te niepowinny uyść uwagi Ministra Skarbu, i powinna nas pocieszać nadzieia, że tak się stanie.“

Dziennik: Miscellanea z dnia 1go Września zawiera list z Lucena datowany pod d 25. Sierpnia, wyrażaiący: „Wszyscy ludzie prawie, sądzą o dobroci lub niedogodności systematu ze skutków iego, a te nie są teraz przyiemne we wszystkich okolicach. Uważaią, iż w wielu względach nie uczyniono nic więcey prócz odmiany nazwiska i ludzi, przyczém dawne nad użycia trwaią, niepewność i niedozor nad drogami i gminami podaie nieprzyiaciołom Konstytucyi codziennie powód do odnowienia przykrych przełożeń.“ — Po czém wylicza tenże list: zabóystwa, zranienia; kradieże i rabunki, zaszłe od dnia 13. do 22. blisko tego miasta, i kończy się w sposobie następuiącym: „To, i co ze wszech stron słychać, pogrąża wielu mieszkańców umysły, nie pomnią iuż innych przyczyn sprawuiących przykrości, pochodzących z zawikłanego położenia naszego, i słabych sił urzędów.“

Athenaeum Hiszpańskie w Madrycie pomimo rozpoczętey bezpłatnie nauki gospodarstwa kraiowego, języka Niemieckiego i prowadzenia rachunków kupieckich, utworzyło także katedrę Matematyki czystey. Dr. Martin de Foronda będzie dawał tey nauki każdego wieczora od 8. do 10. godziny; obrał on te godziny, ażeby wyrobnicy i rzemieślniey, dla których szczególniey poświęcia te nauki mogli onym bydź obecnymi.

Jeden z teatrów Madryckich pod nazwiskiem de la Cruz został zamknięty przez Aktorów, którzy wzbraniali się grać dla tego, że nie mieli zysku. Konstytucyionista z d. 26. i 28. Sierpnia mocno na to powstaie i zaymuie się mocno tym przedmiotym. W pierwszym numerze mówi: Aktorowie w ostatnich czasach przed rewolucyią popsuli się wielkim dochodem, przekłada, aby dla braku pieniędzy zniżyć cenę wstępu iak to było podczas pobytu Francuzów w roku 1809 i zastanawia się mocno nad daniną teatralną do szpitalów, dotąd trwaiącą. W drugim numerze wyraża: teatry czuią ieszcze szlady dawnego Rządu. Daniny teatralne dla instytutów dobroczynnych, które i tak są dostateczne, nie są dogodne i rozstropne; w każdym oświeconym kraiu musi Rząd wspierać teatr, w Madrycie niebyłby godzien światłey i szanowney publiczności, gdyby nie był przez Rząd wsparty; Francuzi wypłacili teatrowi w roku 1809 razem 50,000 po tém miesięcznie przeznaczyli po 20,000 realów i. t. d. — Taż same gazeta zawiera rozporządzenie Magistratu Kadyxeńskiego, którém zakazano iest publiczne odmawianie wieczorami rożańca, i składania iak dotąd summ w pobożnym zamiarze.

Wiadomości z Madrytu, umieszczone w gazetach Paryzkich, donoszą, iż na d. 12. przybiegł goniec z Andaluzyi z wiadomością, że na d. 6. i 7. zaszły podobne wypadki w Sevilli, iak Madrycie w pierwszych tygodniach miesiąca Sierpnia. Jeneralny Kapitan O'Donoju, kazał zamknąć wszyscie towarzystwa patryiotyczne.

W Madrycie połowa załogi otrzymała na nowo rozkaz na d. 13. wieczor, aby całą noc stała pod bronią, druga zas połowa powinna była bydź gotową na pierwsze hasło; patrole iazdy i piechoty wzmocniono.

Jenerał Riego przybył na dnia 10. do Valladolidy, gdzie zatrzymawszy się na chwilę udał się daley w podróż do Asturyi.

Dziennik: Miscellanea z dnia 11go Sierpnia zawiera długi artykuł względem sprawy Królowey Angielskiey, lecz opuszcza to wszystko co dotąd gazeta Thimes w tey mierze doniosła. Całe postępowanie w tey sprawie wystawia swoim czytelnikom w nayczarnieyszych kolorach i wszystko wykłada na stronę Królowey, wystrzega się naymnieyszego wyiątku z badania świadków, albowiem wszystkich po zeznaniu ich należało zamknąć, i w swoim czasie ukarać, iako krzywoprzysięzców. — Konstytucyionista oświadcza się także za obrońcę Królowey, i zdaie się mieć szczegolne upodobanie w tych nikczemnych obelgach, na które wystawiony był Lord Wellington.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Izba Niższa zebrała się znowu na d. 18. Września po ostatniem swoiem udroczeniu. Kanclerz Izby Skarbowey zrobił wniosek, dla mianowania Wydziału do rozpoznania protokułu Izby Wyższey w sprawie Królowey, i zdania w tey mierze sprawy. Adwokat Onslow użył tey sposobności dla wezwania Ministrów Królewskich i namienienia im, czyliby nie było stosowniey, wnieść bil, mocą którego mogłaby Izba podobnie pod przysięgą słuchać świadków; że zaś nie uczynił formalnego wniosku, przełożenie iego nie miało skutku. P. Hobhouse nastawał na położenie końca sprawie toczącey się w Izbie Wyższey i ztąd wniosł „aby podać naypokornieyszy adres do Króla i upraszać go o odroczenie Parlamentu."

Wniosek iego wspierali mocno: Sir R. Wilson, P. Bonnet, P. Moore, Coke, Maberly i inni Członkowie. Trzey pierwsi mówili mocno przeciwko słuchaniu świadków w sprawie Królowey, i oświadczyli stanowczo, iż sprzeciwiać się będą wszystkiemi siłami bilowi karnemu, gdyby przesłany został Izbie Niższey. Lord Castlereagh wykładaiąc ich twierdzenia oświadczył, iż mowy ich, chociaż są dobre, przecież mogłyby posłużyć do pobudzenia niebezpiecznych zamiarów osób, które od nieiakiego czasu staraią się zapalić umyśli Ludu. Co się dotycze przeszkod, na które uskarzaią się Ajenci Królowey w dostarczeniu dowodów we Włoszech, uczynił tę uwagę, iż Ajenci obu stron równego doznaią losu i że trudności te pochodzą z przepisanych formalności obcych Rządów, do których nieodzownie stosować się należy. Prokurator Jeneralny i Kanclerz Izby Skarbowey sprzeciwiali podobnie wnioskowi, który po długich rozprawach odrzucony został większością głosów 66 przeciwko 12. Przełożony Wydział przez

P. Vansittart, został mianowany i ieszcze przed końcem posiedzenia zdał sprawę. Poczem wniesiono różne pytania względem kosztów Kommissyi Medyiolańskiey maiące bydź przesłane Ministrom. Lord Castlereagh rzekł; iż pierwsze koszta opędzono z pieniędzy przeznaczonych na taiemne wydatki, atoli następnie zastępowano ie z kassy Państwa, i w tey mierze złożone bydź maią rachunki. P. Hume zapytał się, czyli otrzymano urzędowne doniesienia z Portugalii, i czyli prawda, że Rząd chce posłać tam niezwłocznie okręty i woysko. Lord Castlereagh oświadczył, iż nie otrzymano urzędownych listów z tego kraiu, i że więcey nie może nic powiedzieć o tych nowych wypadkach, względem których tylko niepewne są wiadomości. Na wniosek Lorda Castlereagha odroczoną została Izba do d. 17go Października i zgodzono się, iż, gdyby do owego czasu miał bydź przełożony Izbie bil karny, więc Izba oznaczy ieden dzień z pierwszych 10 dni Listopada, aby przystąpić do wykonania takowego.

Podług gazet Londyńskich przybyło do Londynu dwóch świadków na stronę Królowey: Margrabia i Margrabina Sagrati i wysiedli u Lady Hamilton, damy Nadworney i poufney Królowey Jey Mości. W kilka dni po przybyciu byli u stołu Królowey w domie Brandenbourgskim.

Gazeta Times z dnia 6go Września zawierała rożne uymuiące sławę obwinienia przeciwko gońcowi Angielskiemu Kraus. Iak dalece te obwinienia dotyczyć się mogły iego osoby, ściągały się do zaszłego wypadku w Paryżu w roku 1819, gdzie Kraus uwięziony był niewinnie, bo nic nie wiedząc wydał sfałszowane Angielskie bankowe assygnaty. Assygnaty te niemogąc ich rozeznać, czyli fałszywe były wziął w Medyiolanie od wexlarza, nieszczęście, mogące zawsze spotkać podróżnego, iakoż nie iednemu się iuż podobnie wydarzyło. Kraus, iak się to z aktów okaże nie został bynaymniey przez to w podeyrzaniu, albowiem wszyscy, co go znali, przekonani byli o iego nienaruszoney sławie. Na posiedzeniu z d. 18. Wrzesnia Jenerał Wilson osądził za rzecz słuszną przywieść te wieści. Po czém Lord Castlereagh oświadczył: „Iż na teraz nie może tylko ogólnę w tey mierze dadź obiaśnienie, atoli gotów iest gdyby żądano, złożyć bliższe tego dowody; żałuie on, że pierwey nie miał sposobności rzeczy te należycie wyiaśnić. P. Kraus będący w służbie Króla od kilku lat używany, za gońca nadzwyczaynego, posełany był ze zleceniami za granicę. Tym sposobem iezdził kilka razy iako goniec do Medyiolanu i na powrót. Podczas iedney z tych podróży zatrzymany był w Paryżu przez podeyrzenie, że kilka assygnatów bankowych nie dobrych wydał, atoli na wstawienie się Sir Charles Stuarta został uwolniony. Sledztwo w tey mierze przedsięwzięte okazało, że Kraus zupełnie był niewinny; a że żadney zmazy i porozumienia względem niego nie było, pozostał nadal w służbie Rządowey. Gdyby potrzeba było przedsięwziąć dalsze badanie, więc chętnie przyczyni się do tego Lord przekonany, iż na szkodę P. Krausa nic złego nie wypadnie. Tymczasem przyiemną iest dla niego rzeczą, iż ma teraz powód usprawiedliwić niewinnie oskarzonego człowieka w mniemaniu publicznem.

Francyia.

Goniec przybyły z Paryża do Wiednia na d. 4. b. m. przywiozł wiadomość, iż gdy przeieżdżał przez Strasburg na d. 29. Września odebrano tam doniesienie telegraficzne z Paryża, że Xiężna Berry w wspomnionym dniu powiła szczęśliwe Xięcia.

Z Baionny donoszą pod d. 13. Września: „Ciągle ieszcze przebiega wiele gońców przez tuteysze miasto, w ostatnich dwóch dniach przeszło 9 nadzwyczaznych, częścią z Hiszpanii, częścią z Portugalii. D. 10. goniec Hiszpański Miera, iadący z listami urzędowemi handlowemi do Konsułów w Baionnie i Bourdeaux napadnięty został od rozboyników w kraiu Francuzkim, którzy zabrali mu większą część listów owych i 800 franków; zaledwie uratował on papiery do Posła Francuzkiego, i z temi udał się daley w podróż. D. 11. miano schwytać tych rozboyników, i znaleziono ieszcze przy nich zabrane rzeczy."

Włochy.

Naynowsze wiadomości z Palermo donoszą, iż tam rozwiązaną została tymczasowa Rządząca Junta a w mieyscu tey iest na czele Rządu dwóch przełożonych nad cechami z ostatniey klassy.

Codziennie przybywaią wiadomości o zgrozach popełnionych podczas wzięcia Caltanizetty przez Palermianów; miasto to wystawione będąc przez dni kilka rabunkowi, zostało spalone i zamianione w kupę gruzów.

Dziennik konstytucyyny Królestw oboyga Sycylii z d. 9. Września zawiera zdanie

sprawy Pułkownika Neapolitańskiego Costa, z głowney iego kwatery Caltagirone z d. 31. Sierpnia, który donosi o wniyściu swoiem do tego miasta i poddaniu się okolicznych wsi.

Z Sycylii odebrano wiadomość, że Jenerał Florestan Pepe przybył ze swoim sztabem Jeneralnym na d. 6. Września do Messyny. Flota zaś przeznaczona do tey wyprawy wysadziła na ląd woysko swoie na d. 5. w Melazzo, dokąd udał się także Pepe na d. 7. dla wyruszenia przeciwko Parlermianom. Podtenczas (według wiadomości telegraficzney) zaiął także Pułkownik Costa na d. 5. Września Caltanizetta z oddziałem woyska, które zdobyło Caltagironę; dniem poźniey pobił on korpus Palermianów złożony z 1500 ludzi i 200 iazdy pod Caltanizetta, ubił im 150 ludzi i zabrał im całą artyleryię składaiącą się ze 4 dział. Dnia 8. chciał Pułkownik Costa uderzyć na S. Cataldo. Palermianie utrzymywali się w Ficcara, w Valle di Messina i mieli związek z przychylnem sobie miastem Patti. W Valle di Catania zaymowali Brontę z kąd grozili przyległym gminom. — Słychać, iż Palermo chciało wysłać nową Deputacyię do Neapolu w celu, aby Sycyliia równie tyle posłała Deputowanych do Parlamentu co Neapol. Junta w Palermie zniosła wyrokiem swoim włoczące się kupy pod nazwiskiem Guerillas, palące włości, i rozkazała im powrócić broń wziętą z arsenału.

Zjednoczone Niderlany.

Z Bergen d. 25. Września. — Dnia wczorayszego wydano siedmiu Officerów Francuzkich zawikłanych w ostatni spisek; zbiegli oni do Niderlandów, lecz zaraz uwięzieni, trzymani byli sekretnie w tuteyszém więzieniu. O godzinie 7 rano odesłano ich w 3 powozach pod zasłoną 14 ludzi, policyi konney na Francuzką granicę i tam oddano ich żandarmeryi. Kapitan Lamothe i drugi schronili się w bliskości Marimonta; zdaie się, iż ta sama osoba dała o nich znać, która im dodawała żywności. Innych aresztowano na granicy.

Z Bruxelli d. 23. Września. — Przez miasto nasze przebiegaią codziennie gońcy Francuzcy, Angielscy i Niemieccy, a to z Londynu do Wiednia, z tamtąd do Anglii, z Paryża do Hagi i tak na powrót. Rząd Pruski pozwolił teraz przeprowadzania i wprowadzania gazet Niderlandzkich, między innemi Gońca Państwa i tuteyszą Wyrocznią.

Donoszą od granic Francuzkich, że kilka legii odebrało rozkaz odmienić swoie stanowiska. Trzy legiie, będące wraz z legią Meurthy na załodze Paryża, ciągną do rożnych twierdz a zastąpione będą przez legyię Morbihan z Lille, złożoną ze 4 bataliionów i dwoma legiiami z Metz. W gwardyi pieszey stoiącey w Paryżu i w okolicach, zdaie się, iż nie zaszła żadna odmiana.

Policyia czuwa nieustannie; zapewniaią, że aresztowano znowu w tych dniach w Dunkierce Officera w ubiorze maytka i odesłano go do Paryża.

Niemcy.

Z Hannoweru. Na wezwanie Rządu Francuzkiego aresztowano tu Officera przed kilku dniami i odesłano go do Paryża.

Wychodzące pismo peryiodyczne w Sittard, (obwodzie Leodyyskim w Niderlandach, pod tytułem: *Recueil des nouvelles,* zakazane iest w Hanowerskim kraiu, ponieważ autor tego pisma wzywa, aby mu nadsełano do druku i wydania wszystkie te pisma, których nie wolno drukować w Państwach Związku Niemieckiego.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 10. Października. — N. Cesarz i Król nasz, wyiedzie z tąd d. 17 b. m. rano do Opawy. Muzyka nadworna Jego C. K. Mci i kilkanaście osób z Jego orszaku iuż tam poiechali.

Ces. Austryiacki Poseł na Dworze Rossyyskim Baron Lebzeltern wyiechał ztąd dnia wczorayszego do Wiednia.

Od dnia onegdayszego bawi tu Następca tronu Niderlandzkiego. Wczoray zaszczycił obecnością swoią wieczor dany u JW. Woiewody Hrabiego Zamoyskiego; iutro przeciągać będzie przed nim całe woysko a w kilka dni maią bydź wielkie obroty woienne.

Turcyia.

Obrady C. Rossyyskich Posłów z obudwoma Umocowanymi W. Porty: Hanudem Bei i Xięciem Kallimachi maią się niebawnie rozpocząć. Ponieważ obie strony żądaią tylko tego, co zawiera w sobie traktat zawarty w Bukareście, zatem ostateczne skutki tych układów usuną wszelkie nieporozumienia, którebyprzez różnobrzmiące znaczenie traktatu zayść mogły.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera,